

Sygn. akt VI A Ca 1101/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA Marzena Miąskiewicz

Sędzia SO (del.) Marian Kociołek

Protokolant sekr. sąd. Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (S.)

przeciwko (...) S.A. w W.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powódki i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 16 marca 2012 r., sygn. akt III C 1235/07

I oddala obie apelacje;

II znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1101/12

UZASADNIENIE

Powódka J. S. (S.) w ostatecznie sprecyzowanym pozwie wniosła o podwyższenie renty zasądzonej od pozwanej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 26 sierpnia 1991 r. w następujący sposób: od stycznia do maja 2000 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 115,00 zł miesięcznie, od czerwca do września 2000 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 510 zł miesięcznie, od października 2000 r. do maja 2001 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 671,91 zł miesięcznie, od czerwca 2001 r. do maja 2002 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 764,45 zł miesięcznie, od czerwca 2002 r. do lutego 2003 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 761,63 zł miesięcznie, od marca 2003 r. do lutego 2004 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 791,91 zł miesięcznie, od marca do czerwca 2004 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 807,18 zł miesięcznie, od lipca do grudnia 2004 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 779,53 zł miesięcznie, od stycznia do listopada 2005 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 779,50 zł miesięcznie, za grudzień 2005 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 779,53 zł miesięcznie, od stycznia do lutego 2006 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 779,50 zł miesięcznie, od marca 2006 r. do lutego 2007 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 833,10 zł miesięcznie, za marzec 2007 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 847,68

zł miesięcznie, za kwiecień 2007 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 537,68 zł miesięcznie, od maja 2007 r. do lutego 2008 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 847,68 zł miesięcznie, od marca 2008 r. do lutego 2009 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 868,12 zł miesięcznie, od marca 2009 do lutego 2010 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 926,22 zł miesięcznie, od marca 2010 r. do stycznia 2011 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 972,91 zł miesięcznie, za luty 2011 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 1030,71 zł miesięcznie, od marca 2011 r. do lutego 2012 r. z kwoty 56,74 zł miesięcznie do kwoty 1005,69 zł miesięcznie płatnej we wszystkich okresach do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie podwyższył rentę wyrównawczą zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 26 sierpnia 1991 r. z dotychczas ustalonej kwoty 56,74 zł miesięcznie w okresach od stycznia do maja 2000 r. do kwoty 449,61 zł miesięcznie, od czerwca do września 2000 r. do kwoty 510,00 zł miesięcznie, od października 2000 r. do maja 2001 r. do kwoty 671,91 zł miesięcznie, od czerwca 2001 r. do maja 2002 r. do kwoty 764,45 zł miesięcznie, od czerwca 2002 r. do lutego 2003 r. do kwoty 761,63 zł miesięcznie, od marca 2003 r. do lutego 2004 r. do kwoty 807,18 zł miesięcznie, od lipca do grudnia 2004 r. do kwoty 779,53 zł miesięcznie, od stycznia do listopada 2005 r. do kwoty 779,50 zł miesięcznie, za grudzień 2005 r. do kwoty 779,53 zł miesięcznie – wszystkie kwoty płatne z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia zapłaty włącznie, w pozostałej części oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W dniu 9 lipca 1975 r. powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała wstrząsu mózgu, potem nastąpiły ataki padaczki pourazowej. Stan zdrowia powódki pogarszał się. W 1983 r. powódka przeszła na I grupę inwalidzką. Wyrokiem z dnia 5 czerwca 1986 r. wydanym w sprawie I C 26/85 Sąd Rejonowy w Wołominie zasądził od (...) na rzecz powódki z tytułu utraty możliwości zarobkowych rentę uzupełniającą w kwocie 5.530 st. zł miesięcznie od dnia 25 listopada 1983 r. tj. od dnia zaliczenia powódki do I grupy inwalidzkiej. Zasądzoną rentę Sąd Rejonowy w Wołominie podwyższył wyrokiem z dnia 26 sierpnia 1991 r. w sprawie I C 27/91 do kwoty 567.433 st. zł miesięcznie. Na przełomie lat 1980/1981 powódka pracowała na stanowisku starszego inspektora ekonomicznego w (...). Wiek emerytalny osiągnęła w dniu 16 maja 1995 r. W dniu 10 maja 2000 r. pozwana dokonała wyliczenia hipotetycznej emerytury powódki na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego. Różnica między hipotetyczną emeryturą wyliczoną przez pozwaną a otrzymywaną przez powódkę rentą z ZUS okazała się mniejsza niż kwota zasądzonej w 1991 r. renty uzupełniającej. W dniu 25 października 2002 r. pozwana wypłaciła powódce kwotę 1.282,01 zł tytułem odprawy emerytalnej. W dniu 5 maja 2004 r. pozwana wypłaciła powódce nagrodę jubileuszową za 20-lecie pracy w kwocie 1.131 zł. W okresie od stycznia 2000 r. do 30 września 2005 r. powódka pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji. W dniu 1 września powódka przeszła na emeryturę. Sad ustalił również, że powódka jest osobą schorowaną, wymaga stałej opieki drugiej osoby. Na stałe przebywa w Niemczech, gdzie mieszka jej syn. Powódka otrzymuje z ZUS emeryturą i dodatek pielęgnacyjny. Pozwana wypłaca obecnie powódce rentę uzupełniającą w kwocie 84,39 zł.

Z opinii biegłego dopuszczonej na okoliczność wyliczenia hipotetycznej emerytury powódki przy założeniu, że nie uległaby ona wypadkowi w dniu 9 lipca 1975 r. oraz pracowałaby na stanowisku starszego inspektora ekonomicznego (...) wynika, że wynagrodzenie, które powódka mogłaby osiągnąć za okres od 1 czerwca 1995 r., kiedy powódka osiągnęła 60 rok życia i nabyła prawo do emerytury do dnia 31 grudnia 2005 r. włącznie (wobec faktycznego przejścia powódki na emeryturę w dniu 1 stycznia 2006 r.) wynosiłoby – od czerwca do listopada 1995 r. -5.132,33 zł (733,19 zł miesięcznie), w 1996 r. – 12.672,00 zł (1.056,00 zł miesięcznie), w 1997 r. 13.764,00 (1.147,00 zł miesięcznie), w 1998 r. – 13764 zł (1.147 zł miesięcznie), w 1999 r. – 18600,00 (1.550 zł miesięcznie), w 2000 r. – 22.002,96 zł (1.833,58 zł miesięcznie), w 2001 r. – 34.634,88 zł (2.886,24 zł miesięcznie), w 2002 r. – 34.402,20 zł (2.866,85 zł miesięcznie), w 2003 r. – 36.085,56 zł (3.007,13 zł miesięcznie), w 2004 r. – 45.911,76 zł (3.825,98 zł miesięcznie), w 2005 r. –

43.539,96 zł (3.628,33 zł miesięcznie), łącznie 280.509,65 zł. Biegła wyliczyła hipotetyczną wysokość emerytury na kwotę 1.402,37 zł w tym 954,70 zł – część socjalna i 447,67 zł – część uzależniona od okresów składkowych. Według opinii powódka w okresie od 1 czerwca 1995 r. do 31 grudnia 2005 r. otrzymała z ZUS 76.150,82 zł w tym w 2000 r. – 7.318,94 zł, w 2001 r. – 7.998,51 zł, w 2002 – 8.417,06, w 2003 r. – 8.694,66 zł, w 2004 r. – 8.877,88 zł w 2005 r. – 8.904,45 zł. Biegła wyliczając wysokość hipotetycznej emerytury w dwóch wariantach w układzie miesięcznym wskazała, że przy przyjęciu emerytury bazowej na dzień 1 czerwca 1995 r. przy waloryzowanych kolejnych latach do 30 września 2009 r. wyrównanie wynosi 0,00 zł., natomiast gdy emerytura bazowa będzie wyliczana w każdym roku do 31 grudnia 2005 r., a następnie waloryzowana do 30 września 2009 r. – różnica wynosi 86.767,36 zł za cały okres.

Z uzupełniającej opinii biegłego uwzględniającej, że powódka po osiągnięciu wieku 60 lat z dniem 1 czerwca 1995 r. przeszła na emeryturę, z wyliczeniem emerytury hipotetycznej na tę datę przy waloryzowanych kolejnych latach do daty końcowej ustalenia wysokości emerytury powódki na przyszłość, przy uwzględnieniu zarobków, które w tym czasie uzyskiwałyby powódka pracując na stanowisku starszego inspektora w (...) wynika wyrównanie na kwotę 12.947,66 zł.

Przy założeniu natomiast, że powódka przeszłaby na emeryturę z dniem 1 czerwca 2000 r., do dnia 1 czerwca 1995 r. uzyskiwałaby zarobki podane w opinii uzupełniającej, a w okresie od 1 czerwca 1995 r. do 1 czerwca 2000 r. uzyskiwałaby zarobki wskazane w piśmie (...), biegła wskazała, że wysokość hipotetycznej emerytury do wyrównania wynosi 87.561,59 zł. Biegła w opinii uzupełniającej z dnia 11 czerwca 2011 r., biorąc pod uwagę pomyłkę w ilości lat i miesięcy składkowych, wskazała, że wysokość hipotetycznej emerytury, przy przyjęciu emerytury bazowej na dzień 1 czerwca 2000 r. przy waloryzowanych kolejnych latach do 28 lutego 2011 r. do wyrównania wynosi 83.061,63 zł. Wysokość niedopłaty hipotetycznej emerytury obejmującej okres od 1 czerwca 2000 r. do 31 stycznia 2012 r. przy pomniejszeniu wyliczeń o dodatek pielęgnacyjny wynosi 92.128,21 zł, nie pomniejszając natomiast wyliczeń o dodatek pielęgnacyjny kwota ta wynosi 113.538,14 zł. Wysokość niedopłaty hipotetycznej emerytury obejmującej okres od 1 czerwca 1995 r. do 31 stycznia 2012 r. przy pomniejszeniu wyliczeń o dodatek pielęgnacyjny wynosi 0,00 zł, nie pomniejszając wyliczeń o dodatek pielęgnacyjny niedopłata ta wynosi 15.486,40 zł.

W tym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo jest częściowo uzasadnione. Sąd wskazał, że stosownie do treści art. 907 § 2 k.c. można żądać zmiany wysokości renty ustalonej w orzeczeniu sądowym lub ugodzie wówczas, gdy nastąpiła zmiana stosunków. Renta wyrównawcza orzekana na podstawie art. 444 § 2 k.c. ma charakter kompensacyjny i jej wysokość zależy od rozmiaru szkody, która może polegać bądź to na utracie całego zarobku w sytuacji całkowitej niezdolności do pracy, bądź też tylko częściowej utracie, wówczas, gdy wypadek nie pozbawia poszkodowanego całkowicie możliwości dalszego zarabkowania, lecz powoduje, że nie może on uzyskać wynagrodzenia w pełnej wysokości. Po określonym czasie utracone korzyści sprowadzają się do kwot emerytury, w miejsce której, wobec nie wypracowania wymaganego stażu wypłacana jest renta z tytułu niezdolności do pracy. Odszkodowanie w formie renty ma rekompensować szkodę przyszłą. W tej sytuacji sąd określając rozmiar szkody na przyszłość musi opierać się na hipotetycznych danych. Przewidywania na przyszłość mogą się nie spełnić, a wówczas ustalona orzeczeniem sądowym renta przestaje być adekwatna do szkody. By możliwe było uwzględnienie powództwa w oparciu o art. 907 § 2 k.c. powód powinien wykazać, że od dnia prawomocności orzeczenia sądowego ustalającego wysokość renty nastąpiła zmiana stosunków.

Sąd wskazał, że do stosunków, o jakich mowa w art. 907 § 2 k.c. można zaliczyć okoliczności wskazywane przez powódkę. Powódka w dniu 16 maja 1995 r. osiągnęła wiek emerytalny, przy czym Sąd przyjął założenie korzystniejsze dla powódki, mianowicie, że przeszłaby na emeryturę w dniu 1 czerwca 2000 r. Zdaniem sądu takie założenie musiała uznać również pozwana, skoro wypłaciła powódce nagrodę jubileuszową za 20 lat pracy, które powódka osiągnęła właśnie w 2000 r. Faktycznie powódka na emeryturę przeszła w dniu 1 stycznia 2006 r. Do tego czasu powódka otrzymywała rentę wyrównawczą. Sąd Okręgowy podkreślił, że będąc na emeryturze powódka nie ma obowiązku pracy. Zatem powódka od dnia 1 czerwca 2000 r. powódka powinna uzyskiwać dochód odpowiadający potencjalnemu świadczeniu emerytalnemu, które otrzymywałaby, gdyby wcześniej nie utraciła zdolności do pracy na skutek wypadku. Po osiągnięciu wieku emerytalnego przez powódkę, która w wyniku wypadku komunikacyjnego utraciła zdolność do pracy, renta wyrównawcza powinna stanowić różnicę między emeryturą, jaką uzyskiwałaby po przepracowaniu

wymaganego okresu, a rentą z tytułu niezdolności do pracy otrzymywaną z ZUS nie uwzględniając dodatku pielęgnacyjnego, bowiem prawo do tego dodatku powódka uzyskała nie w wyniku wypadku komunikacyjnego, ale w okresie późniejszym. Sąd ustalając należne powódce hipotetyczne świadczenie opar się na wyliczeniach biegłej, stąd też żądanie powódki podwyższenia renty za okres od stycznia do maja 2000 r. do kwoty 1115,00 oddalił.

Oddalając żądanie powódki podwyższenia renty za okres od 1 stycznia 2006 r. (od dnia faktycznego przejścia powódki na emeryturę), Sąd podkreślił, że renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. należy się, gdy wskutek całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej poszkodowany ponosi szkodę w zarobkach, a gdy dojdzie do utraty prawnej zdolności do pracy zarobkowej wskutek osiągnięcia wieku emerytalnego i uzyskania emerytury, ustaną przesłanki do domagania się renty z powyższego tytułu. Poszkodowany nie mógłby wykonywać już pracy zarobkowej i osiągać zarobków po osiągnięciu wieku emerytalnego, a na wymiar emerytury, która wstąpi w miejsce wynagrodzenia za pracę, nie mają wpływu okoliczności określone w art. 444 § 2 k.c., wobec braku szkody podlegającej wyrównaniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od orzeczenia apelacji wywiodły obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie punktu I i III.2. Zarzuciła sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego – art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 907 § 2 k.c. oraz art. 817 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego, jak również naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o oddaleniu roszczenia powódki o podwyższenie renty wyrównawczej za okresy od stycznia do maja 2000 r. odnośnie kwot po 665,39 zł miesięcznie, co stanowi różnicę między kwotą żądana przez powódkę a kwotą zasądzoną przez Sąd oraz od stycznia 2006 r.

Powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego – art. 444 § 2 k.c. oraz art. 907 § 2 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że powódka ma prawo domagać się od pozwanej podwyższenia renty wyrównawczej tylko do dnia przejścia na emeryturę oraz poprzez bezzasadne przyjęcie, że powódka nie ma prawa domagać się podwyższenia jej renty wyrównawczej za okres styczeń – maj 2000 r. do wysokości utraconych hipotetycznych zarobków, które uzyskiwałyby przed hipotetyczną datą przejścia na emeryturę tj. 1 czerwca 2000 r.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez podwyższenie renty wyrównawczej za okres od stycznia do maja 2000 r. do kwoty 1115 zł oraz za okresy styczeń luty 2006 r. do kwoty 779,50 zł miesięcznie, marzec 2006 r. – luty 2007 r. – do kwoty 833,10 zł miesięcznie, marzec 2007 r. – do kwoty 847,68 zł, kwiecień 2007 r. – do kwoty 537,68 zł, maj 2007 r. – luty 2008 r. – do kwoty 847,68 zł miesięcznie, marzec 2008 r. – luty 2009 r. – do kwoty 868,12 zł miesięcznie, marzec 2009 r. – luty 2010 r. – do kwoty 926,22 zł miesięcznie, marzec 2010 r. – styczeń 2011 r. – do kwoty 972,91 zł miesięcznie, luty 2011 r. – do kwoty 1030,71 zł, od marca 2011 r. do kwoty 1005,69 zł miesięcznie płatnych w okresach do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, obciążenie pozwanej w całości poniesionymi kosztami wynagrodzenia biegłego oraz opłaty stosunkowej od pozwu, od której powódka była zwolniona, zmianę wyroku w punkcie V poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje jako pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych podlegały oddaleniu.

Odnosnie do apelacji powódki stwierdzić należy, że osiągnięcie wieku emerytalnego przez pracownika daje mu uprawnienie zaprzestania świadczenia pracy i uzyskiwania z tego tytułu wynagrodzenia, które od tego momentu zastąpione zostanie przez świadczenie emerytalne. W niniejszej sprawie powódka mimo osiągnięcia wieku emerytalnego nie pobierała z tego tytułu świadczenia. Faktycznie na emeryturę przeszła z dniem 1 stycznia 2006 r. Wbrew twierdzeniom pozwanej, Sąd Okręgowy nie przyjął, że powódka przeszłaby na emeryturę w 2005 r. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, sąd Okręgowy przyjął, że powódka przeszłaby na emeryturę 1 czerwca 2000 r. Zdaniem Sadu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy uprawniony był do takiej konstatacji zważywszy na fakt, że pozwana w dniu 5 maja 2004 r. wypłaciła powódce nagrodę jubileuszową z tytułu dwudziestolecia pracy. Z powyższego wynika, że pozwana uznawała fakt dalszego, po 16 maja 1995 r. (osiągnięcie wieku emerytalnego przez powódkę) zatrudnienia powódki, skoro dwadzieścia lat pracy upływało powódce właśnie w 2000 r. Bezsporne natomiast w sprawie jest, że powódka pomiędzy majem 1995 a styczniem 2006 r. nie otrzymywała świadczenia emerytalnego. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy dokonał wyliczenia hipotetycznej emerytury, którą powódka otrzymywałaby w okresie od czerwca 2000 r. do grudnia 2005 r.

Stosownie do treści art. 907 § 2 k.c. podkreślenia również wymaga podstawą ustalania renty ad casum powinna być także realna sytuacja na rynku pracy, a więc faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy, o ile oczywiście poszukuje on pracy. Jeżeli możliwości te są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna zdolność podjęcia pracy w znacząco ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty w wysokości utraconych zarobków. W art. 907 § 2 k.c. akcentuje się słowo "zmiany" sugerujące, że sąd będzie mógł kształtować "na nowo" treść obowiązku pozwanego wobec powoda. Jednak istota wydanego na tej podstawie orzeczenia sprowadza się do potwierdzenia przez organ wymiaru sprawiedliwości, że stosunki w chwili orzekania uzasadniają obowiązekłożenia innej niż dotychczas kwoty, a potwierdzenie to znajdujące się w sferze motywacyjnej wyroku stanowi podstawę zasądzenia nowego świadczenia o innej niż dotychczas wysokości. Jest to orzeczenie o takim samym charakterze jak pierwsze - zasądzające rentę, z tą różnicą, że odpowiada układowi stosunków (z reguły faktycznych) w chwili. Jednak owo odmiennie, nowe, rozstrzygnięcie musi zostać uzasadnione przez sąd porównaniem zmienionych stosunków usprawiedliwiających odmienny sposób liczenia świadczenia. Podstawą modyfikacji wysokości renty, wynikającej z ustawy może być bowiem tylko zmiana stosunków. W razie wystąpienia różnorodnych zjawisk w stosunkach ekonomicznych lub osobistych poszkodowanego, wpływających na ocenę wysokości szkody wyrównywanej rentą należy dokonać ich porównania i dostosować treść orzeczenia do jego wyniku. Rozpoznając sprawę o podwyższenie renty wyrównawczej, o której mowa w art. 444 § 2 k.c. przyznanej z uwagi na ograniczenie (zupełny brak) zdolności do pracy, trzeba wykazać, biorąc pod uwagę hipotezę art. 907 § 2 k.c., na czym konkretnie polegają zmiany stosunków (zmiana możliwości zarobkowych poszkodowanego i zmiana wynagrodzenia na stanowisku, które piastował przed wypadkiem) i w jaki sposób konkretnie owe modyfikacje wpływają na wysokość świadczenia (patrz wyrok sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2011 r., sygn.. akt I PK 165/10). W przedmiotowej sprawie biegła dokonała wyliczeń, których pozwana nie kwestionowała. Zgodnie z powołanym wyżej stanowiskiem zmiana wynagrodzenia, które poszkodowany uzyskiwałby, gdyby nie uległ wypadkowi może stanowić zmianę w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. Wobec czego nie można przyjąć za zasadne stanowiska pozwanej jakoby powódka nie wykazała nastąpienia zmiany stosunków usprawiedliwiających żądanie zmiany ustalonej orzeczeniem sądowym renty wyrównawczej.

Odnosnie do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, pozwana nie wskazała, na czym naruszenie to ma polegać. Wskazanie byłoby istotne choćby z tego powodu, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. określa dwie podstawy jego naruszenia – przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronności oceny materiału dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia tego przepisu na którejkolwiek ze wskazanych podstaw.

Odnosnie do apelacji powódki stwierdzić należy, że powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu jedynie naruszenia prawa materialnego. W ocenie sądu Apelacyjnego sformułowane w apelacji zarzuty w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym, między innymi na podstawie sporządzonych w sprawie opinii biegłego, nie są uzasadnione. Sąd za okres

od stycznia do maja 2000 r. ustalił wysokość niedopłaty należnej powódce renty wyrównawczej na kwotę 449,61 zł zgodnie z opinią biegłej (k. 516 akt sprawy).

W odniesieniu natomiast do zarzutów dotyczących oddalenia powództwa w zakresie żądania zasądzenia renty wyrównawczej od stycznia 2006 r. na przyszłość stwierdzić należy, że są one bezpodstawne. Powódka błędnie powołuje się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1977 r. (III CZP 58/76), zgodnie z którą jeżeli wskutek zmiany wysokości zarobków, stanowiących podstawę ustalenia renty inwalidzkiej lub emerytury, ta ostatnia byłaby wyższa od pobieranej przez poszkodowanego renty inwalidzkiej, poszkodowany - na którego rzecz zasądzono rentę uzupełniającą, wyrównującą różnicę pomiędzy tymi zarobkami a rentą inwalidzką tylko do czasu ukończenia przez niego 65 lat życia - może żądać renty uzupełniającej za okres późniejszy, w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy emeryturą, jaką otrzymałby, gdyby nie wypadek, a rentą inwalidzką (art. 907 § 2 k.c.). w uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że przepisy kodeksu cywilnego o wynagrodzeniu szkody, zwłaszcza zaś szkody polegającej na całkowitej lub częściowej utracie zdolności do pracy zarobkowej (art. 361 i 444 § 2 k.c.), zobowiązują sprawcę (lub osobę odpowiedzialną za niego) do pełnego wyrównania szkody. Realizacja tej zasady nie napotyka trudności, gdy chodzi o szkodę już powstałą, gdyż możliwe jest ustalenie jej wysokości i odpowiadającego jej odszkodowania. Niebezpieczeństwo naruszenia zasady, że odszkodowanie powinno pokrywać powstałą szkodę występuje w przypadkach, gdy zasądzona renta wypadkowa ma wynagrodzić szkodę przyszłą o charakterze ciągłym. Nawet bowiem przy najbardziej wnikliwym przewidywaniu okoliczności mogących mieć wpływ na określenie wysokości i czasu trwania przyszłej renty nie można wykluczyć z góry nowych sytuacji, które w istotny sposób zmienią przesłanki roszczenia o przyszłą rentę. Dlatego przepis art. 907 § 2 k.c. stwierdza, że jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron w razie zmiany stosunków może żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym. Jeśli chodzi o zmianę stosunków dotyczących czasu trwania renty, to polegać ona może na tym, że szkoda podlegająca wyrównaniu w postaci renty bądź to ustala wcześniej niż to sąd przewidywał (np. w razie ustąpienia skutków wypadku, odzyskania przez poszkodowanego pełnej zdolności do pracy zarobkowej i osiągnięcia przez niego zarobków, jakie mógłby uzyskiwać gdyby nie wypadek), bądź też - wskutek zmiany stosunków - szkoda ta występuje również po okresie, jakiego dotyczyły przewidywania sądu, którego wyrok stwierdzał, że renta ma być płacona do określonej daty. Ta ostatnia sytuacja występuje zwłaszcza wówczas, gdy sąd określa końcową datę płacenia renty, odpowiadającą dacie osiągnięcia przez poszkodowanego wieku uprawniającego go do uzyskania emerytury. W takich przypadkach sąd wychodzi z założenia, że skoro renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. należy się wówczas, gdy wskutek całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej poszkodowany ponosi szkodę w zarobkach, to z chwilą, gdy dojdzie do utraty prawnej zdolności do pracy zarobkowej wskutek osiągnięcia wieku emerytalnego i uzyskania emerytury, ustaną przesłanki do domagania się renty z powyższego tytułu. Poszkodowany nie mógłby już wykonywać pracy zarobkowej i osiągać zarobków po osiągnięciu tego wieku, a na wymiar emerytury - która wstąpi w miejsce wynagrodzenia za pracę - nie mają wpływu okoliczności określone w art. 444 § 2 k.c., wobec czego brak szkody, która na podstawie tego przepisu podlegałaby wyrównaniu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 12 października 2012 r. (IV CZ 68/12), jeżeli strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały i przegrały proces, a poniesione przez nie koszty nie pozostają w dysproporcji, właściwym rozstrzygnięciem jest zniesienie wyłożonych kosztów postępowania. W przedmiotowej sprawie obie apelacje okazały się niezasadne, dlatego też uzasadnione było wzajemne między stronami zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego.